

Sygn. akt I ACa 278/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SA Joanna Naczyńska (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. i (...) Szpitalowi (...) im.(...) w C.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 5 listopada 2014 r., sygn. akt I C 246/12,

prostując oznaczenie pozwanego Szpitala w zaskarżonym wyroku przez wskazanie, że jest nim (...) Szpital (...) im. (...) w C.

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądza na rzecz powódki od pozwanych 90.000 (dziewięćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 17 października 2012r., z tym zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia z tego obowiązku drugiego pozwanego, a nadto zasądza od pozwanego (...) SA w W. odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 90.000 (dziewięćdziesiąt tysięcy) złotych za okres od 10 kwietnia 2011r. do 16 października 2012r.,

b) zasądza na rzecz powódki od pozwanych 8.344 (osiem tysięcy trzysta czterdzieści cztery) złote z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 29 czerwca 2013 r., z tym zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia z tego obowiązku drugiego pozwanego, a nadto zasądza od pozwanego (...) Szpitala (...) im. (...) w C. odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 8.344 (osiem tysięcy trzysta czterdzieści cztery) złote za okres od 7 maja 2013r. do 28 czerwca 2013r.,

- c) oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- d) nie obciąża powódki kosztami procesu,
- e) przyznaje adwokatowi A. K. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Częstochowie) 8.856 (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć) złotych, w tym podatek od towarów i usług w kwocie 1.656 zł, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powódce z urzędu,
- f) nakazuje pobrać od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Częstochowie) z tytułu kosztów sądowych 5.420,25 (pięć tysięcy czterysta dwadzieścia i 25/100) złotych, odstępując od obciążenia powódki pozostałą częścią nieuiszczonych kosztów sądowych;
- 2) oddala apelację w pozostałej części;
- 3) zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki 2.191,86 (dwa tysiące sto dziewięćdziesiąt jeden i 86/100) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym 409,86 (czterysta dziewięć i 86/100) złotych podatku od towarów i usług;
- 4) przyznaje adwokatowi A. K. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Częstochowie) 4.450,14 (cztery tysiące czterysta pięćdziesiąt i 14/100) złotych, w tym podatek od towarów i usług w kwocie 832,14 (osiemset trzydzieści dwa i 14/100) złotych z tytułu pozostałej części kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;
- 5) nakazuje pobrać od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Częstochowie) z tytułu opłaty od apelacji, od uiszczenia której powódka była zwolniona od pozwanych solidarnie 4.917 (cztery tysiące dziewięćset siedemnaście) złotych, odstępując od obciążania powódki pozostałą częścią opłaty od apelacji;
- 6) nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego w Katowicach) z tytułu kosztów opinii biegłej w postępowaniu apelacyjnym;
- a) od pozwanych solidarnie 232,66 (dwieście trzydzieści dwa i 66/100) złotych;
- b) od powódki, z zasądzonych roszczenia 472,40 (czterysta siedemdziesiąt dwa i 40/100) złotych.

SSA Joanna Naczyńska	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Joanna Kurpierz
----------------------	---------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 278/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 5. listopada 2014r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo B. P. wniesione przeciwko (...) SA w W. i(...) Szpitalowi (...) im. (...) w C. o zapłatę in solidum zadośćuczynienia w kwocie 200.000zł z ustawowymi odsetkami od 22 września 2010r., odszkodowania w kwocie 38.995zł i w kwocie 5.000zł z ustawowymi odsetkami od 29 kwietnia 2013r., a nadto renty skapitalizowanej i dalszej po 1.400zł miesięcznie oraz o ustalenie odpowiedzialności pozwanych na przyszłość. Roszczenia te powódka wiązała ze skutkami błędów medycznych - diagnostycznych, leczniczych i organizacyjnych popełnionych przez personel pozwanego szpitala, w czasie jej pobytu w tymże szpitalu w okresie od 7 lipca 2009r. do 22 lipca 2009r.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, że 7 lipca 2009r. będąca w ciąży powódka, w związku z porodem przewidywanym na 12 lipca 2009r., przyjęta została na Oddział (...) pozwanego szpitala. Przy przyjęciu odnotowano u niej podwyższone ciśnienie tętnicze (140/120), jak i fakt, że w dniu poprzedzającym przyjęcie ciśnienie to też

było wysokie (wynosiło 150/120). Wykonane w tym dniu pomiary płodu wykazały niższy wiek płodu (37, a nie 39 tydzień). Zlecono badania laboratoryjne, kontrolę (...) dwa razy dziennie i włączono lek obniżający ciśnienie. 8 i 15 lipca wykonano testy oksytocyjne. 12 lipca wykonano badanie przepływów w naczyniach pępowinowych. 16 lipca wykonano anoskopię, która wykazała, iż wody płodowe są czyste. 20. lipca 2009r. powtórzono badanie(...). 22 lipca 2009r., gdy ciśnienie tętnicze powódki wzrosło do wartości 180/110, wystąpiły bóle głowy, krwawienie z nosa i ślepotą, w trybie pilnym wykonano cesarskie cięcie. Powódka urodziła zdrowego syna K.. Po porodzie powódce podawano leki na obniżenie ciśnienia, konsultowano ją neurologicznie i nefrologicznie. Zaniewidzenie ustąpiło, natomiast w związku z tym, że powódka wymagała leczenia nefrologicznego, skierowano ją do Kliniki (...) w Z.. Sąd Okręgowy stwierdził, iż wprawdzie do dnia porodu powódka nie wiedziała, że choruje na nerki, a stan jej nerek pogorszył się do tego stopnia, że stała się ona osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym, niemniej nie sposób przyjąć, że pozwany szpital przyczynił się do pogorszenia zdrowia powódki. Uznał, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wykazuje błędów personelu pozwanego Szpitala w zakresie diagnostyki i leczenia powódki. Konkluzje te Sąd Okręgowy wywiódł z wniosków opinii biegłych sądowych: nefrologa H. W., neurologa M. R. oraz ginekologa J. S.. Legły one u podstaw oddalenia powództwa, w oparciu o art. 415 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Z uwagi na charakter roszczeń powódki, Sąd Okręgowy nie obciążył jej kosztami procesu, a nadto orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powódce z urzędu

Apelację od tego wyroku wniosła powódka, domagając się jego zmiany przez uwzględnienie powództwa w całości. Alternatywnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Zarzuciła, iż Sąd Okręgowy naruszył przepisy procesowe, ponieważ poczynił błędne i niepełne ustalenia faktyczne, a w szczególności naruszył art. 281 k.p.c. w zw. z art. 48 §1 pkt. 1 k.p.c., przeprowadzając dowód z opinii biegłego ginekologa, będącego pracownikiem pozwanego Szpitala. Wywodziła, iż o podstawie wyłączenia biegłego dowiedziała się dopiero z chwilą doręczenia jej opinii, ponieważ Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego ginekologa, nie wskazując nazwiska biegłego. Nadto wywodziła, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności dokumentacja medyczna wykazuje, iż diagnostyka i leczenie nie były prawidłowe i doprowadziły ją do utraty zdrowia. Akcentowała, iż personel pozwanego Szpitala powinien skierować ją niezwłocznie do właściwego szpitala, dysponującego oddziałem (...), czego zaniedbał.

Już po wniesieniu apelacji, powódka cofnęła pozew w zakresie roszczenia o ustalenie odpowiedzialności pozwanych za szkody mogące wystąpić u powódki w przyszłości, jak i w zakresie roszczenia o rentę skapitalizowaną i dalszą po 1.400zł miesięcznie. Cofnięcie pozwu połączone było ze zrzeczeniem się roszczenia, wobec czego, postanowieniem z 16 września 2015r., Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięć o tych roszczeniach i w tym zakresie umorzył postępowanie w sprawie, a procedował jedynie w zakresie żądania zadośćuczynienia w kwocie 200.000zł z ustawowymi odsetkami od 22 września 2010r., odszkodowania w kwocie 38.995zł, na które składały się koszty dojazdów do szpitali, zakupu leków i mleka dla syna, a także koszty opieki osoby drugiej, z ustawowymi odsetkami od 29 kwietnia 2013r. oraz odszkodowania w kwocie 5.000zł stanowiącego koszty wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu przedprocesowym.

Poddając zaskarżony wyrok kontroli instancyjnej w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie i obu roszczeń odszkodowawczych, Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności stwierdza, iż jeszcze przed wniesieniem pozwu doszło do przejęcia (...) Szpitala(...) im. (...)w C. przez (...) Szpital (...) im. (...) w C.. W wyniku tego połączenia (...) Szpital (...) im. (...) w C. utracił byt i został wykreślony z Krajowego Rejestru Sądowego. W piśmie precyzującym żądanie pozwu (k.187) powódka prawidłowo oznaczyła pozwanego (...) Szpital (...)im. (...) w C., który nie kwestionował swego następstwa prawnego, jak i nie kwestionował co do zasady swej odpowiedzialności. Wprawdzie w zaskarżonym wyroku, orzeczeniach incydentalnych i w protokołach wskutek oczywistej niedokładności pozwany był określany jako (...) Szpital (...) im.(...) w C., niemniej nie stanowi to o nieważności postępowania, jako że(...) Szpital (...) im. (...) w C. był w sprawie prawidłowo reprezentowany. Popelnioną w zaskarżonym wyroku omyłkę w oznaczeniu pozwanego, Sąd Apelacyjny sprostował, w oparciu o art. 350 § 1 i 3 k.p.c..

Uwzględniając zarzuty procesowe apelacji, podważające miarodajność opinii biegłego ginekologa, będącego pracownikiem pozwanego Szpitala, Sąd Apelacyjny uznał za konieczne uzupełnienie postępowania dowodowego, w

związku z czym przeprowadził w sprawie dowód z opinii innego biegłego sądowego ginekologa, E. B., ustalając iż (...)Szpital (...) im.(...) w C. posiadał II stopień referencyjności, zapewniał pełną opiekę okołoporodową i opiekę w przypadkach patologii ciąży, tym samym nie było potrzeby przekierowania powódki do innej placówki medycznej. Wyposażenie, uprawnienia i kompetencje pozwanego Szpitala prowadzą do przyjęcia, iż bezzasadnie powódka przypisuje pozwanemu „błąd organizacyjny” w procesie jej diagnostyki i leczenia, który miałby polegać na braku skierowania jej na Oddział (...). Niemniej, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a zwłaszcza dokumentacja medyczna pozwalają na przypisanie personelowi medycznemu Oddziału (...) pozwanego Szpitala błędu w sztuce lekarskiej. Otóż personel ten podjął u powódki aż pięć bezskutecznych prób indukcji porodu - w dniach: 8, 13, 15, 17 i 20 lipca 2009r. Podczas, gdy już po drugiej, a najpóźniej po trzeciej nieudanej próbie indukcji porodu, zważywszy na nadciśnienie, poziom białka i kreatyniny, a także wzrost powódki (146cm) nie tylko z ostrożności położniczej, co wręcz w celu ratowania zdrowia powódki, wskazane było wykonanie cesarskiego cięcia, zwłaszcza że ciąża powódki była zagrożona już podczas przebiegu ciąży. Wcześniejsze rozwiązanie ciąży przez cesarskie cięcie nie doprowadziłoby do wzrostu ciśnienia tętniczego, skutkującego ciężkim stanem przedzręczawkowym. W konsekwencji u powódki nie wystąpiłby w ogóle zespół tylnej odwracalnej leukoencefalopatii pod postacią ślepoty korowej, czyli nie wystąpiłyby żadne negatywne skutki neurologiczne. Jeśli natomiast idzie o chorobę nerek, to brak jest dowodu na to, że zapalenie kłębuszkowe nerek występowało u powódki już przed zajściem w ciążę. Dowodu świadczącego o tej okoliczności nie stanowi wynik biopsji przeprowadzonej po porodzie – w sierpniu 2009r. (ponieważ nie pozwala ustalić daty zachorowania powódki, daje jedynie podstawę do przypuszczeń, w których biegli nie są zgodni). Istotnym dla ustalenia daty zachorowania powódki na zapalenie nerek jest to, że ujawniło się ono u powódki dopiero w III trymestrze ciąży. Przyczyną tego zapalenia mógł być zatem brak wykonania wcześniejszego rozwiązania ciąży przez cesarskie cięcie, zaś niewątpliwie brak wcześniejszego wykonania cesarskiego cięcia spowodował tak agresywny i ciężki przebieg choroby. Za przyjęciem takich wniosków przemawia to, że do dziewiątego miesiąca ciąży powódka nie miała żadnych objawów choroby nerek oraz, że donosiła ciążę i urodziła zdrowe dziecko. Stwierdzenie, iż powódka mogła chorować na nerki już przed zajściem w ciążę jest jedynie mało prawdopodobnym przypuszczeniem, zwłaszcza że wynik rezonansu magnetycznego z 22 lipca 2009r. potwierdził, że zmiany, skutkujące pogorszeniem zdrowia powódki były wynikiem wysokiego ciśnienia krwi i stanu przedzręczawkowego, a D. tętnic nerkowych z 7 sierpnia 2009r. nie wykazał zwężeń w naczyniach nerkowych. Wyniki badań powódki pozwalają z dużym, bo sięgającym 85% prawdopodobieństwem przyjąć, iż wcześniejsze wykonanie cesarskiego cięcia zapobiegłoby wszystkim negatywnym skutkom nefrologicznym. Dalsze, pooperacyjne leczenie powódki okulistyczne, neurologiczne i nefrologiczne było prawidłowe. W czwartej dobie po porodzie powódka odzyskała wzrok, lecz jeszcze przez kilka dni widziała plamy. Powódka wielokrotnie przebywała w Klinice (...) w Z., po porodzie - od 6 sierpnia do 1 września 2009r., a później od 22 września do 1 października 2009r., od 16 do 19 listopada 2009r., od 15 do 18 grudnia 2009r., od 18 do 21 stycznia 2010r.; od 17 do 19 lutego 2010r., od 25 do 29 marca 2010r. Nadto w okresie od 25 stycznia do 27 stycznia 2010r. przebywała w Szpitalu w M.. Do szpitali i na badania woził powódkę i jej męża K. P.. Koszt tychże przejazdów samochodem F. (...) o pojemności 1.299cm⁽³⁾, licząc 1 zł za 1 km wyniósł 4.092zł. Koszt leków, jakie powódka musiała przyjmować w okresie od 1 września 2009r. do 24 kwietnia 2013r. (i., p.,a., c., a. ie.) wyniósł 3.752zł, a koszt zakupu mleka do dziecka, związanego z brakiem możliwości karmienia syna piersią wyniósł 500zł (25 opakowań po 20zł). Powódka oświadczyła, iż korzystała z płatnej pomocy osoby trzeciej G. B. przy pracach domowych, takich jak pranie sprzątanie, gotowanie i opieka nad dzieckiem, a koszt tej pomocy w wymiarze 3 godzin dziennie przez 601 dni (od 15 lutego 2010r. do 31 marca 2011r.), przy przyjęciu 17zł za godzinę, oszacowała na 30.651zł, zaś na poparcie tej okoliczności złożyła oświadczenie G. B. poświadczającej, iż pomagała powódce w pracach domowych i w opiece nad synem. Powódka nadal pozostaje pod opieką Poradni (...) w Z.. W listopadzie 2012r. przeszła zawał mięśnia sercowego. Czuje się osłabiona, nie może podnosić cięższych przedmiotów, praca jej nerek jest obniżona, jak i ogólna odporność powódki. Zdiagnozowano u niej II albo III stadium przewlekłej niewydolności nerek. Nie może przebywać na słońcu. Jest osobą niepełnosprawną: w okresie od 6 sierpnia do 1 września 2009r. stwierdzono I stopień niepełnosprawności, następnie do 31 marca 2011r. była zaliczona do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności, wymagających pomocy innych osób i korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji, po czym stan powódki na tyle się poprawił, iż na okres do 31 lipca 2012r. zaliczono ją do osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym, nie wymagających pomocy innych osób. Biegła nefrolog H. W. stwierdziła całkowitą niezdolność powódki do pracy w okresie od 7 lipca 2009r. do 31 grudnia 2013r.

Aktualnie powódka pozostaje bez pracy, choć jej poszukuje i mogłaby ją podjąć w warunkach pracy chronionej. Nie wymaga pomocy osób trzecich i jest zdolna do samodzielnej egzystencji. Leki, które przyjmowała po porodzie i dalej przyjmuje z uwagi na schorzenie nerek, przechodzą do mleka matki, dlatego też powódka nie mogła karmić syna.

Ustalenia te dały Sądowi Apelacyjnemu podstawę do przypisania pozwanemu Szpitalowi winy za pogorszenie się zdrowia powódki, która stosownie do art. 415 k.c. przesądza zasadę odpowiedzialności z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania. W odniesieniu do skutków neurologicznych, tj. przejściowej ślepoty wina pozwanego Szpitala została wykazana w 100%, natomiast w odniesieniu do skutków nefrologicznych można ją przyjąć w oparciu o wysokie prawdopodobieństwo wyrządzenia szkody, a takowym jest prawdopodobieństwo wynoszące 85%. Przypisanie pozwanemu Szpitalowi winy w diagnostyce i leczeniu powódki przesądziło jednocześnie odpowiedzialność pozwanego Ubezpieczyciela, który nie kwestionował, iż udzielił pozwanemu Szpitalowi ochrony ubezpieczeniowej na wypadek popełnienia błędu medycznego. W tej sytuacji, podstawę odpowiedzialności pozwanego Ubezpieczyciela stanowi art. 805 § 1 k.c., a jako że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia także bezpośrednio od ubezpieczyciela, odpowiedzialność pozwanych jest odpowiedzialnością in solidum, co oznacza, iż spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych, zwolni od tego świadczenia drugiego z pozwanych.

Miarkując wysokość należnego powódce zadośćuczynienia w oparciu regulację art. 445§1 k.c. w zw. z art. 444 §1 k.c., Sąd miał na uwadze, iż życie i zdrowie ludzkie jest wartością nadrzędną i żadna kwota nie jest w stanie zrekompenzować utraty zdrowia, stąd też celem zadośćuczynienia jest jedynie złagodzenie doznanych cierpień i naprawienie wyrządzonej krzywdy. Z tych to też przyczyn zadośćuczynienie nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, nie będąc jednocześnie nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Zadośćuczynienie powinno uwzględniać rozmiar doznanej krzywdy, przy czym zindywidualizowana ocena kryteriów decydujących o jego wysokości pozostawiona jest uznaniu sędziowskiemu. Ważąc na wiek powódki w chwili wyrządzenia jej szkody (22 lata), rozmiar uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznała powódka, nasilenie cierpień, w tym niepewność powodowaną utratą wzroku, ograniczenie kontaktu z nowonarodzonym synem, brak możliwości karmienia syna, długotrwały i uciążliwy charakter leczenia, konieczność licznych hospitalizacji, trwałość następstw zdarzenia, w tym znaczny stopień niepełnosprawności utrzymujący się przez 1,5 roku, a umiarkowany przez kolejne lata, a także dotkliwe ograniczenia w życiu codziennym, w tym trwającą do końca lipca 2012r. konieczność korzystania z pomocy innych osób w pracach domowych i w opiece nad dzieckiem, Sąd Apelacyjny uznał, iż odpowiednim zadośćuczynieniem będzie 90.000zł, jako że przez 3 lata wyrządzoną jej krzywdę powódka odczuwała szczególnie dotkliwie i odczuwa ją nadal, tyle że już w złagodzonym rozmiarze. Kwotę zadośćuczynienia Sąd zasądził z ustawowymi odsetkami od 17 października 2012r. (od dnia następującego po doręczeniu pozwanemu Szpitalowi odpisu pozwu, z racji braku dowodu wcześniejszego wezwania do zapłaty tego świadczenia), nadto zasądził odsetki od pozwanego Ubezpieczyciela za okres wcześniejszy, tj. od 10 kwietnia 2011r. do 16 października 2012r., jako że z akt szkodowych wynika, że najpóźniej 10 marca 2011r. wiedział o tym roszczeniu, w związku z czym 30. dniowy termin do uczynienia mu zadość upłynął 9 kwietnia 2011r. Podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach stanowiły regulacje art. 455, 481§1 i 817§1 k.c. Żądanie zadośćuczynienia ponad kwotę 90.000zł, Sąd Apelacyjny uznał za wygórowane.

Odnosząc się do żądania odszkodowania obejmującego zwrot kosztów dojazdu do placówek medycznych, Sąd Apelacyjny stwierdza, że złożona do akt sprawy dokumentacja medyczna, potwierdzająca ośmiokrotny pobyt pozwanej w szpitalach w Z. i w M. okresie od 6 sierpnia 2009r. do 29 marca 2010r., wykazując zasadność tego żądania. Korzystając z uprawnienia określonego w art. 322 k.p.c., ważąc na odległość tych szpitali od miejsca zamieszkania powódki i stawkę 1zł za km, żądanie zwrotu kosztów dojazdu w kwocie 4.092zł, Sąd Apelacyjny uznaje za usprawiedliwione. Oceniając zasadność żądania zwrotu kosztów leków, podkreślenia wymaga, iż poza sporem pozostawało, iż powódka zażywała wymienione przez siebie leki (i., p., a.,c., a. i e.) - w okresie od 1 września 2009r. do 24 kwietnia 2013r. Żaden z pozwanych nie zakwestionował kosztów tych leków, oszacowanych przez powódkę na 3.752zł. Zażywanie tych leków uniemożliwiło powódce karmienie syna piersią. Koszt zakupu mleka do dziecka powódka określiła na 500zł (25 opakowań po 20zł), co także nie było przedmiotem sporu. Konstatacje te doprowadziły do uwzględnienia roszczeń odszkodowawczych powódki w zakresie kwoty 8.344zł, stanowiącej sumę żądania zwrotu

kosztów dojazdów do szpitali (4.092zł), zwrotu wydatków na leki (3.752zł) i wydatków na mleko (500zł). Kwotę tę Sąd Apelacyjny zasądził z ustawowymi odsetkami od 29 czerwca 2013r. (czyli po upływie 30 dni od rozprawy, na której najpóźniej pozwany Ubezpieczyciel powziął wiedzę o wezwaniu do zapłaty tego świadczenia), nadto zasądził odsetki od pozwanego Szpitala za okres wcześniejszy, tj. od 7 maja 2013r. do 28 czerwca 2013r., jako że wezwanie do spełnienia świadczenia – pismo rozszerzające żądanie pozwu zostało temu pozwanemu doręczone 6 maja 2013r.). Podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach stanowiły regulacje art. 455, 481§1 i 817§ 1 k.c. Żądanie odszkodowania ponad kwotę 8.344zł, Sąd Apelacyjny uznał za niewykazane. W szczególności niemożliwym było, by w okresie od 15 lutego 2010r. do 31 marca 2011r. inna osoba – G. B. pomagała powódce w pracach domowych i przy dziecku przez 601 dni (co najwyżej mogło to być 409 dni). Nie zostało wykazane, by pomoc ta była świadczona w wymiarze 3 godziny dziennie. Niewykazaną, a niezależnie od tego wygórowaną była wskazywana przez powódkę stawka wynagrodzenia za tę pomoc - 17 zł za godzinę. Co więcej G. B. nie potwierdziła, iż za pomoc otrzymała od powódki wynagrodzenie w jakiegokolwiek kwocie. Za niewykazane uznał Sąd także żądanie kosztów postępowania przedprocesowego, ponieważ powódka nie wykazała, że koszty takie poniosła, a nawet nie wskazała jakie to były konkretnie wydatki i na czym rzecz poniesione.

Z uwagi na charakter żądań pozwu, jak i trudną sytuację osobistą i materialną powódki, Sąd Apelacyjny uznał, iż zachodzą określone w art. 102 k.p.c. i w art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2014r., poz. 1025 ze zm., zwana dalej u.o.k.s.) podstawy by nie obciążyć powódki kosztami procesu przed Sądem Okręgowym, jak i by odstąpić od ściągnięcia od powódki, z zasądzonych roszczenia, kosztów sądowych, w części adekwatnej do zakresu w jakim uległa ze swym żądaniem. Nadto, uznał, iż na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz.U. z 2014r., poz. 635) w związku z §6 pkt. 7 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 461 ze zm.) należy przyznać pełnomocnikowi z urzędu, ustanowionemu dla powódki od Skarbu Państwa kwotę 7.200zł powiększoną o podatek od towarów i usług z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powódce z urzędu w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, zaś - stosownie do art. 113 ust. 1 u.o.k.s. - obciążyć pozwanych solidarnie kosztami sądowymi, których powódka nie miała obowiązku uiścić, tj. opłatą sądową od zasądzonych roszczenia (4.917zł) i 33% wydatków na opinie biegłych i kosztów zgromadzenia dokumentacji medycznej (503,25zł), łącznie kwotą 5.420,25zł.

Z tych to też przyczyn, Sąd Apelacyjny - w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. - częściowo uwzględniając apelację powódki orzekł - jak w pkt. 1. W oparciu o art. 385 k.p.c. - oddalił apelację skierowaną przeciwko oddaleniu wygórowanego żądania zadośćuczynienia (ponad 90.000zł) i przeciwko oddaleniu niewykazanych roszczeń o odszkodowanie, obejmujące koszty pomocy osoby trzeciej i koszty postępowania przedprocesowego. Oddaleniu podlegała też apelacja skierowana przeciwko oddaleniu żądania zasądzenia odsetek, w zakresie w jakim ich wymagalność nie wynikała ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd orzekł, podkreślając iż wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem pierwszej instancji powinny skłonić powódkę do wnikliwej oceny swoich szans procesowych i równie wnikliwego oszacowania wysokości dochodzonych roszczeń w postępowaniu apelacyjnym, zwłaszcza że powódka korzystała z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Skoro ostatecznie powódka utrzymała się ze swym roszczeniem w 33%, w takim też stosunku, kierując się dyspozycją art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Sąd rozliczył koszty postępowania apelacyjnego. Jako, że żaden z pozwanych nie domagał się zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego, Sąd obciążył ich solidarnie obowiązkiem zapłaty powódce (a w istocie pełnomocnikowi powódki) 33% kosztów zastępstwa procesowego (tj. kwotą 2.191,86zł, zawierającą 409,86zł podatku od towarów i usług), a pozostałą część kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym (67%, czyli 4.450,14zł w tym 832,14zł podatku od towarów i usług przyznał pełnomocnikowi powódki od Skarbu Państwa). Kwoty - zasądzona od przeciwnika i przyznana od Skarbu Państwa, łącznie odpowiadały stawce określonej w § 6 pkt. 7 i § 2 ust. 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu. Na podstawie art. 113 ust. 1 u.o.k.s., Sąd Apelacyjny

nakazał pobrać od pozwanych solidarnie 4.917zł z tytułu opłaty od apelacji w stosunku w jakim została ona uwzględniona, zaś w oparciu o art. 113 ust. 4 u.o.k.s. odstąpił od obciążania powódki pozostałą częścią tej opłaty. Nadto w oparciu o art. 113 ust. 1 i 2 u.o.k.s. rozdzielił między strony, adekwatnie do wyniku sporu wydatki sądowe w postępowaniu apelacyjnym, a to koszty opinii biegłej, nakazując je pokryć pozwany solidarnie w zakresie kwoty 232,66zł (tj. w 33%), a powódce – z zasądzzonego roszczenia – w zakresie kwoty 472,40zł (tj. w 67%). Jako, że wydatki te zostały skredytowane z sum budżetowych Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Katowicach nakazano ich pobranie na rzecz tego Sądu.

SSA Joanna Naczyńska SSA Piotr Wójtowicz SSA Joanna Kurpierz